

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 7 marca 2019 roku, wydanym w sprawie sygn. akt V GC 1013/16, Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim zasądził od (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz W. D. kwotę 28.250,14 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwot: 22.800,00 zł od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty oraz od 5.450,14 zł od dnia 23 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty (pkt 1) oraz kwotę 6.955,87 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 2).

(wyrok k. 240, uzasadnienie k. 249 - 254)

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany (...) SA zaskarżając go w części, mianowicie: pkt 1 w zakresie kwoty 20.900 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku, w zakresie kwoty 4.995,96 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 23 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty, a w konsekwencji także pkt 2.

Zaskarżonemu wyrokowi skarżący zarzucił:

I. naruszenie przepisów prawa materialnego:

- art. 805 § 1 k.c. w związku z art. 824¹ § 1 k.c. i art. 815 § 3 k.c. w zw. z § 3 pkt 76, § 9 ust. 1 pkt 1 oraz § 18 OWU umowy Autocasco – poprzez zasądzenie na rzecz powoda odszkodowania wyższego niż wartość poniesionej szkody, wbrew postanowieniom łączącej strony umowy ubezpieczenia jak również poprzez uznanie, że pozwany, w związku z zapisem o stałej wartości pojazdu w umowie ubezpieczenia AC, nie ma prawa dokonać weryfikacji wartości pojazdu z daty ubezpieczenia w sytuacji powzięcia informacji mających wpływ na prawidłowe ustalenia rzeczywistej wartości pojazdu w dacie zawarcia umowy ubezpieczenia.

II. naruszenie przepisów prawa procesowego:

- art. 233 §1 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie przez Sąd I instancji wniosków płynących z opinii biegłego sądowego w przedmiocie wartości pojazdu na dzień zawarcia umowy ubezpieczenia AC, którą to wartość pojazdu biegły ustalił na kwotę 78200, co w konsekwencji doprowadziło do uwzględnienia powództwa w całości,
- art. 233 § 1 k.p.c. – poprzez dokonanie przez Sąd Rejonowy oceny zgromadzonego materiału dowodowego w sposób dowolny, pozbawiony wszechstronnego rozważenia w oparciu o zasady logiki i doświadczenia życiowego a zwłaszcza wybiórczą analizę treści umowy ubezpieczeń a Autocasco łączącej strony i poczynienie ustaleń sprzecznych z treścią materiału dowodowego, w szczególności poprzez przyjęcie, że rzeczywista wartość pojazdu w dniu zawierania umowy ubezpieczenia Autocasco wynosiła kwotę 99.100 zł oraz, że pozwany poprzez umowę ubezpieczenia Autocasco zgodził się wypłacić powodowi kwotę odpowiadającą wysokości sumy ubezpieczenia, zamiast kwoty równej wysokości rzeczywiście poniesionej szkody, podczas, gdy umowa nie dopuszcza możliwości wypłaty odszkodowania ponad wysokość poniesionej szkody.

Mając na względzie powyższe, pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w zaskarżonej części oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa, z uwzględnieniem kosztów postępowania przed Sądem I Instancji.

(apelacja k. 261-263)

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

(odpowiedź na apelację k. 263 - 266)

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna i skutkuje zmianą zaskarżonego wyroku w zakresie roszczenia głównego i w konsekwencji kosztów procesu.

W ocenie Sądu Okręgowego zarówno zarzuty naruszenia prawa procesowego, jak i prawa materialnego podniesione przez skarżącego w apelacji okazały się zasadne. Sąd Okręgowy poddał ponownej analizie dowody zgromadzone w sprawie i doszedł w tej mierze do odmiennych wniosków niż Sąd I instancji, o czym poniżej.

Zarzut naruszenia przepisów postępowania, to jest art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 278 k.c. polegający na nieuwzględnieniu przez Sąd I instancji wniosków płynących z opinii biegłego sądowego w przedmiocie wartości pojazdu na dzień zawarcia umowy ubezpieczenia AC oraz nieprawidłowej oceny zgromadzonego materiału dowodowego poprzez przyjęcie, że pozwany poprzez umowę ubezpieczenia AC zgodził się wypłacić powodowi kwotę odpowiadającą sumie ubezpieczenia, zamiast kwoty równej wysokości rzeczywiście poniesionej szkody, podczas gdy umowa nie dopuszcza wypłaty odszkodowania ponad wysokość poniesionej szkody, uznać należało za uzasadniony.

Przede wszystkim Sąd Okręgowy przyjął, że wartość pojazdu została nieprawidłowo określona przez strony podczas zawierania umowy ubezpieczenia. W okolicznościach niniejszej sprawy w toku prowadzonego postępowania likwidacyjnego ubezpieczyciel miał możliwość dokonania weryfikacji wartości pojazdu. Nadmienić należy, że ustalona przez strony umowy suma ubezpieczenia ma odpowiadać wartości pojazdu, o czym stanowi § 13 ust. 1 o treści: określona w umowie AC suma ubezpieczenia odpowiada wartości pojazdu brutto. Sąd I Instancji błędnie uznał, że dowód z opinii biegłego sądowego określający wartość pojazdu przed szkodą miał drugorzędne znaczenie wobec treści dobrowolnej umowy ubezpieczenia AC, jak i niespornej między stronami wartości pozostałości pojazdu, określonych na kwotę 2.438 zł brutto.

W niniejszej sprawie bezspornym było ustalenie szkody jako całkowitej na podstawie § 3 pkt 55 OWU. Zgodnie z OWU nie ma przeciwwskazań do przeprowadzenia szczegółowej weryfikacji wartości pojazdu, pomimo tej przeprowadzonej przy zawieraniu umowy ubezpieczenia. Zgodnie z art 824⁽¹⁾ § 1 k.c. o ile nie umówiono się inaczej, suma pieniężna wypłacona przez ubezpieczyciela z tytułu ubezpieczenia nie może być wyższa od poniesionej szkody. Umowa zawarta pomiędzy stronami nie dopuszcza możliwości dokonania wypłaty wyższej niż faktyczna wysokość szkody. Z umowy nie wynika, aby ubezpieczyciel nie miał możliwości weryfikacji wartości pojazdu na późniejszym etapie niż tylko w momencie zawierania umowy. Opinia biegłego sądowego pozwoliła na obiektywne określenie wartości pojazdu przed szkodą na kwotę 78.200 zł brutto z uwzględnieniem okoliczności takich jak brak pakietu (...) oraz brak pakietu B. (...), braku sytemu nawigacji P. – była nawigacja B. oraz (...). Wprawdzie to ubezpieczyciel dokonuje oceny wartości pojazdu podczas zawierania umowy ubezpieczenia AC, jednakże oceny tej dokonuje m.in. na podstawie informacji podanych przez ubezpieczającego. Tak było w przedmiotowej sprawie, gdzie agent zawierający umowę w imieniu pozwanego, określił dodatkowe parametry i wyposażenie pojazdu B. na podstawie danych wskazanych przez ubezpieczającego (zeznania świadka P. W. – protokół skrócony k. 218v). Opierając się na tych wskazanych przez ubezpieczającego parametrach agent ustala wartość pojazdu przy wykorzystaniu systemu wyceniającego. Wartość ta uwzględnia te wszystkie dodatkowe elementy wyposażenia, które wskazane zostaną przez użytkownika pojazdu.

Jak się okazało w toku postępowania likwidacyjnego, samochód B., którego dotyczyła zawarta umowa, nigdy nie posiadał kilku elementów wyposażenia, które deklarował jego użytkownik. Ustalona więc w dacie zawierania umowy wartość samochodu nie odzwierciedlała rzeczywistej jego wartości. Wskazanie jako elementów wyposażenia kilku pozycji, w które w rzeczywistości samochód nie był wyposażony, w sposób istotny zawyżyło wartość tego samochodu. Wartość pojazdu w dacie zawierania umowy została więc oszacowana w sposób nieprawidłowy. Podanie przez ubezpieczającego nieprawdziwych danych co do wyposażenia pojazdu bez wątplenia wpłynęło na określenie wartości tego pojazdu w dacie zawarcia umowy. Potwierdził to biegły w swojej opinii, z której wynika, że w dacie zawarcia umowy wartość pojazdu była o 20.900 zł wyższa niż jego rzeczywista wartość. Sąd Okręgowy nie podziela przy

tym stanowiska powoda, że ubezpieczyciel powinien przed zawarciem umowy dokonać szczegółowego sprawdzenia pojazdu poprzez rozkodowanie numeru VIN, co pozwoliłoby na uzyskanie informacji o wszystkich elementach wyposażenia samochodu. Zawarcie każdej umowy opiera się w pewnym zakresie na zaufaniu do kontrahenta, w tym wypadku na zaufaniu ubezpieczyciela wobec osoby zawierającej umowę. Trudno zakładać, aby ubezpieczyciele przez zawarciem każdej umowy dokonywali rozkodowania numeru VIN. Z jednej strony wydaje się to niemożliwe z uwagi na szybkość obrotu gospodarczego, z drugiej zaś – oznaczałoby to założenie, że wszyscy klienci potencjalnie podają nieprawdziwe dane, czyli chcą oszukać ubezpieczyciela, aby zapewnić sobie wyższe odszkodowanie w sytuacji zaistnienia szkody. W przedmiotowej sprawie brak było podstaw do podejmowania takich działań, gdyż – jak wynika ze zgromadzonych dowodów – stan i dane pojazdu, jak i jego oględziny zewnętrzne nie budziły wątpliwości.

Błędne ustalenie wartości pojazdu w dacie zawierania umowy, nie uzasadnia przyznania później odszkodowania w wysokości, która nie odpowiada rzeczywistej szkodzie. Wprowadzona do umowy klauzula stałej wartości pojazdu nie zmienia bowiem ogólnej zasady odpowiedzialności za szkodę odpowiadającą wartości pojazdu. Rzecz w tym, że kwota wskazana w umowie zawartej przez strony nie odpowiadała wartości pojazdu.

W związku z tym, że suma ubezpieczenia powinna odpowiadać wartości pojazdu, o czym stanowi OWU, ubezpieczyciel miał uprawnienie sprawdzenia wartości pojazdu i na tej podstawie określenia wysokości szkody. Dlatego też Sąd I Instancji powinien powziąć pod rozwagę wartość wyliczoną przez biegłego sądowego, a nie opierać wyłącznie na sumie ubezpieczenia określonej w umowie, pomimo tego że suma ta oznaczona została jako stała. Przyjęty w sprawie wariant ubezpieczenia oznaczał jedynie tyle, że w całym okresie ubezpieczenia jako wartość pojazdu przyjmuje się jego wartość z daty zawarcia umowy. W przedmiotowej sprawie wartość pojazdu z daty zawarcia umowy odpowiadała zaś kwocie 78.200 zł, co wynika z opinii biegłego sądowego.

Wyrok Sądu I instancji nieuwzględniający opinii biegłego oznacza więc zasądzenie na rzecz powoda odszkodowania w kwocie wyższej niż wartość poniesionej szkody. W konsekwencji uzasadniony pozostaje zarzut naruszenia prawa materialnego, to jest art. 805 § 1 k.c. w związku z art. 824¹ § 1 k.c. i art. 815 § 3 k.c. w związku z § 3 pkt 76, § 9 ust. 1 pkt 1 oraz § 18 OWU umowy Autocasco. Sąd I Instancji dokonując oceny wysokości roszczenia powinien oprzeć się na wartości ustalonej przez biegłego sądowego. Biorąc pod uwagę dotychczas wypłaconą przez pozwanego kwotę odszkodowania oraz ustaloną wartość pozostałości, która była bezsporna, wysokość odszkodowania należało wyliczyć poprzez odjęcie od kwoty 78.200 zł (wartość pojazdu przed szkodą ustalona przez biegłego) kwotę 76.300 zł (kwota wypłacona przez ubezpieczyciela), co daje kwotę 1.900 zł stanowiącą pozostałą kwotę odszkodowania należną powodowi. Do tej kwoty należało doliczyć kwotę 454,18 zł stanowiącą skapitalizowane odsetki wyliczone za okres czasu wskazany przez powoda.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 1. w sposób opisany w sentencji.

Wobec zmiany w zakresie rozstrzygnięcia merytorycznego konieczna okazała się zmiana orzeczenia o kosztach procesu przed sądem pierwszej instancji. Sąd Okręgowy rozstrzygnął o tych kosztach zgodnie z zasadą stosunkowego ich rozliczenia wynikającą z art. 100 k.p.c. uwzględniając dyspozycje art. 98 § 2 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. Powód wygrał proces w 8,33%, a poniósł koszty w kwocie 6.955,87 zł. Pozwany zaś poniósł koszty w wysokości 5.674,93 zł. Łącznie koszty procesu wyniosły 12.630,80 zł. Pozwany powinien ponieść koszty w kwocie 1.052,15 zł, a powód w kwocie 11.578,65 zł. A zatem powód powinien zwrócić pozwanemu tytułem kosztów procesu kwotę 4.622,78 zł (5.674,93 zł – 1.052,15 zł).

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c. Powód jako przegrany w całości powinien zwrócić pozwanemu poniesione koszty procesu odwoławczego, na które składa się opłata od apelacji i koszty wynagrodzenia pełnomocnika określone w wysokości 1.800 zł, ustalone stosownie do wartości przedmiotu zaskarżenia na podstawie § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz. U. z 2018 roku, poz. 265).

Jolanta Jachowicz Bartosz Kaźmierak Jacek Leśniak